

Jan Brzechwa
AKADEMIA
PANA KLEKSA



Jan Brzechwa
Akademia Pana Kleksa

Opracowanie:
Lucyna Szary

Redakcja i korekta:
Paulina Roszak-Niemirska
Agnieszka Woźny
Maria Zagnińska

Ilustracje:
Mikołaj Kamler

ISBN 978-83-7517-445-8

Wydanie V rozszerzone

© Copyright by Spadkobiercy Jana Brzechwy
© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

2026

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Znak słowno-graficzny Pewniak na teście® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Layout i okładka:
Aleksandra Zimoch

Skład:
Pracownia Register

Ta oraz inne bajki

Nazywam się Adam Niezgódka, mam dwanaście lat i już od pół roku jestem w Akademii pana Kleksa. W domu nic mi się nigdy nie udawało. Zawsze spóźniałem się do szkoły, nigdy nie zdążyłem odrobić lekcji i miałem gliniane ręce. Wszystko upuszczałem na podłogę i tłukłem, a szklanki i spodki na sam mój widok pękały i rozlatywały się w drobne kawałki, zanim jeszcze zdążyłem ich dotknąć. Nie znosiłem krupniku i marchewki, a właśnie codziennie dostawałem na obiad krupnik i marchewkę, bo to pożywne i zdrowe. Kiedy na domiar złego oblałem atramentem parę spodni, obrus i nowy kostium mamy, rodzice postanowili wysłać mnie na naukę i wychowanie do pana Kleksa. Akademia mieści się w samym końcu ulicy Czekoladowej i zajmuje duży trzypiętrowy gmach, zbudowany z kolorowych cegiełek. Na trzecim piętrze przechowywane są tajemnicze i nikomu nieznanne sekrety pana Kleksa. Nikt nie ma prawa tam wchodzić, a gdyby nawet komuś zachciało się wejść, nie miałby którędy, bo schody doprowadzone są tylko do drugiego piętra i sam pan Kleks dostaje się do swoich sekretów przez komin. Na parterze mieszczą się sale szkolne, w których odbywają się lekcje, na pierwszym piętrze są sypialnie i wspólna jadalnia, wreszcie na drugim piętrze mieszka pan Kleks z Mateuszem, ale tylko w jednym pokoju, a wszystkie pozostałe są pozamykane na klucz.

Pan Kleks przyjmuje do swojej Akademii tylko tych chłopców, których imiona zaczynają się na literę A, bo – jak powiada – nie ma zamiaru zaśmieczać sobie głowy wszystkimi literami alfabetu. Dlatego

Adaś przedstawia się i opowiada o sobie

Położenie i wygląd budynku Akademii

Uczniowie i ich imiona na literę A

Po nocach śniły mi się moje bachmaty³, moje ukochane wierzchowce i przez sen wymawiałem ich imiona, które pamiętałem tak dobrze.

Pewnej nocy zbudziło mnie nagle ciche rżenie pod oknem. Zerwałem się z łóżka i wyrząłem do ogrodu. Na ścieżce stał osiodłany mój wspa-

Nocna wyprawa
na grzbiecie Ali Baby

niały wierzchowiec Ali Baba, który najwidoczniej do-
słyszał moje wołanie, a teraz na mój widok parsknął
radośnie i zbliżył się aż pod samo okno. Ubrałem się
po ciemku, porwałem strzelbę i zachowując jak naj-
większą ciszę, wyskoczyłem przez okno wprost na grzbiet Ali Baby.
Rumak ruszył z kopyta, przesadził kilka ogrodowych parkanów i pobiegł
przed siebie, unosząc mnie nie wiadomo dokąd. Pędziliśmy tak przez
dłuższy czas w świetle księżyca, gdy zaś okazało się, że nie ma za nami
pogoni, ująłem wodze w ręce i skierowałem się do widniejącego opodal
lasu.

Upojony tą nocną jazdą, zapomniałem o zakazie ojca, o tym, że coraz
bardziej oddalam się od pałacu i że w lesie nie jest bezpiecznie. Miałem
wówczas osiem lat, ale odwagi posiadałem nie mniej niż pięciu królew-
skich grenadierów⁴ razem wziętych.

Gdy wjechałem do lasu, koń zaczął okazywać dziwny niepokój, zwolnił
bieg, aż wreszcie stanął jak wryty, drżąc i parskając.

Niebawem zrozumiałem, co zaszło: na ścieżce leśnej na wprost Ali
Baby stał olbrzymi wilk. Szczyrzył straszliwe kły i piana kapiała mu
z pyska.



³ *Bachmat* – tutaj: bardzo szybki i wytrzymały, nieduży koń.

⁴ *Grenadier* – żołnierz uzbrojony w karabin i szablę.



Ściągnąłem szybko wodze i chwyciłem strzelbę. Wilk z rozwartą paszczą powoli zbliżał się ku mnie.

Krzyknąłem więc:

– W imieniu króla rozkazuję ci, wilku, abys mi dał wolną drogę, w przeciwnym razie będę musiał cię zabić!

Ale wilk tylko zachichotał ludzkim śmiechem i nacierał na mnie w dalszym ciągu.

Wówczas odwiodłem kurek, wycelowane i wpakowałem cały zapas naboju w otwarty pysk wilka.

▼
Księżę zabija wilka,
lecz ten rani go

Strzał był niechybny. Wilk skulił się, wyprężył jakby do skoku, wreszcie padł tuż u kopyt Ali Baby. Zeskoczyłem z siodła i zbliżyłem się do zabitego zwierza. W chwili jednak, gdy stałem nad nim, podziwiając jego wielki, wspaniały łeb, wilk ostatnim widocznie wysiłkiem dźwignął się i wbił mi kiel, ostry jak sztylet, w prawe udo. Poczułem przeszywający ból, ale już po chwili szczęki wilka same się rozwarły i łeb opadł z łoskotem na ziemię.

Równocześnie ze wszystkich stron rozległy się groźne, przeciągłe wycia wilków.

Półprzytomny z bólu i przerażenia, dosiadłem Ali Baby i pocałowałem w kierunku pałacu. Gdy wkradłem się do ogrodu, była jeszcze noc. Zbliżyłem się do okna i wskoczyłem do pokoju, pozostawiając konia własnemu losowi. Nikt najwidoczniej nie dostrzegł mojej nieobecności, toteż jak najszybciej położyłem się do łóżka i natychmiast usnąłem kamiennym snem. Kiedy się rano zbudziłem, ujrzałem sześcioro lekarzy i dwunastu uczonych pochylonych nad moim łóżkiem i z zakłopotaniem kiwających głowami. Z mego odsłoniętego uda małymi kroplami sączyła się krew. Lekarze nie mogli w żaden sposób dociec przyczyny krwotoku, ja zaś w obawie przed ojcem przemilczałem nocną przygodę i spotkanie z wilkiem. Czas upływał, krew sączyła się z ranki i lekarze nadworni w żaden sposób nie mogli jej zatamować. Sprowadzono najznakomitszych chirurgów stolicy, ale ich wysiłki również spełzły na niczym.

▼
Rana nie może
się zagoić

Upływ krwi wzmagał się z godziny na godzinę. Wieść o mojej chorobie rozeszła się po całym kraju, tłumy ludu klęczały na placach i ulicach stolicy, zanosząc modły o moje wyzdrowienie.

Sekrety to wiedza
przekazana przez doktora
Paj Chi Wo

– Nie przejmujcie się, chłopcy, tym wszystkim. Domyślałem się, że takie właśnie będzie zakończenie naszej bajki. Niebawem będzie już po wszystkim. Alojzy wykradł mi moje sekrety. Na tych porcelanowych tabliczkach, które podeptał i potłukł, wypisana była cała wiedza, którą przekazał mi doktor Paj Chi Wo. Skończyło się odtąd gotowanie kolorowych szkiełek, unoszenie się w powietrzu, odgadywanie waszych myśli, powiększanie przedmiotów, leczenie chorych sprzętów. Utraciłem wszystkie moje umiejętności, z których słyszałem w sąsiednich bajkach i które wstawiły mnie i moją Akademię. Zamiast jednak martwić się, zaśpiewajmy sobie lepiej kolędę. Zgoda?

Zanim pan Kleks zdążył zaintonować pieśń, otworzyły się drzwi i wszedł fryzjer Filip. Czapkę i futro miał pokryte śniegiem. Był czerwony od mrozu i wściekłości.



Krótkie opracowanie

Pewniak
na teście

to będzie na teście

KRÓTKO O UTWORZE

Akademia Pana Kleksa to **powieść, której akcja obejmuje kilka miesięcy i dzieje się w nieokreślonych, ale bliskich współczesności czasach.** Opowiada o pobycie **dwunastoletniego chłopca – Adasia Niezgódki** – w niezwykłej szkole. Prowadzi ją **Ambroży Kleks** – naukowiec, czarodziej, wychowawca, uczeń **doktora Paj Chi Wo**. Wraz z Adasiem przebywa w niej 24 uczniów, których imiona zaczynają się na A. W opiece nad chłopcami pomaga **Mateusz**, który kiedyś był księciem, ale zamienił się w szpaka.

Wychowankowie kochają swojego profesora, w szkole **chętnie się uczą i codziennie z wielką niecierpliwością czekają na nietypowe zajęcia.** Gmach Akademii przy ul. Czekoladowej mieści sale lekcyjne, sypialnie chłopców, stołówkę i cały szereg tajemniczych pokoi, do których dostęp ma tylko pan Kleks. **Realistyczne wydarzenia przeplatają się z baśniowymi** – chłopcy nigdy się nie nudzą, czasami odwiedzają różne znane bajki, do których mogą się przedostać przez furtki w murze. **Szkole grozi jednak niebezpieczeństwo** – pojawiają się w niej dwaj nowi uczniowie, podstępnie sprowadzeni przez mściwego **golarza Filipa**. Jeden z chłopców, **Alojzy**, jest złośliwą lalką, która niszczy sekrety pana Kleksa i doprowadza do zamknięcia Akademii.

Powieść dzięki fantastycznym wydarzeniom i postaciom przypomina baśń, jednak dobru nie udaje się pokonać zła. Chłopcy muszą opuścić szkołę, ale do swojej rzeczywistości wracają mądrzejsi i dojrzalsi, więc historia kończy się dobrze.

KRÓTKIE STRESZCZENIE

Adaś Niezgódka ma dwanaście lat i od pół roku jest uczniem niezwykłej Akademii. Opisuje w pamiętniku swój pobyt w szkole. Prowadzi ją pan Kleks wraz z Mateuszem, który jest szpakiem i wymawia tylko końcówki wyrazów. Wszystkich uczniów jest dwudziestu czterech, a imię każdego z nich zaczyna się na literę A. Chłopiec zaprzyjaźnia się z ptakiem i wkrótce poznaje jego

Pewniak
na teście

powiększania się i pomniejszania. Oprócz bardzo kolorowego wyglądu, to jest tęczywłosy, pomarańczowowłosy, czarnej brody i niezwykle ubrania, posiada też nietypowe upodobania. Potrafi przyrządzać smaczne potrawy, ale najchętniej jada motyle, kolorowe szkiełka i piegi. Nie potrafi się gniewać, jest wyrozumiały dla wszystkich. Ma znajomych w każdej bajce i umie leczyć sprzęty.

Pewniak
na teście

Adaś Niezgódka – jest narratorem i głównym bohaterem, ma dwanaście lat, rude włosy. W swoim pamiętniku opisuje Akademię i jej mieszkańców. Rodzice oddali go do nowej szkoły, gdyż był niezdarny, ciągle coś tłuł i nic mu się nie udawało. Przebywa w Akademii od pół roku i dobrze sobie radzi. Pomaga panu Kleksowi w kuchni, poznaje niektóre jego sekrety i jest jednym z najlepszych uczniów.

Pewniak
na teście

Mateusz – jest szpakiem i pomocnikiem pana Kleksa. W rzeczywistości jest księciem zamienionym w szpaka. Opowiedział swą historię Adasiowi. W Akademii budzi chłopców rano, pilnuje ich przy obiedzie, odbiera telefony. Ma swoje miejsce w specjalnej kieszeni w surducie pana Kleksa. Chociaż wymawia tylko końcówki wyrazów, wszyscy doskonale go rozumieją. Na końcu zamienia się w siwego pana – autora książki.

Pewniak
na teście

Filip – jest golarzem, czyli fryzjerem, pracuje w mieście i pojawia się w Akademii w każdy czwartek, aby dostarczyć panu Kleksowi świeżych piegów. Zbiera je podczas golenia z twarzy klientów. To nieprzyjemny mężczyzna, który podstępnie przyprowadził do Akademii dwóch uczniów. Można powiedzieć, że jest również konstruktorem, gdyż złośliwa lalka Alojzy jest jego dziełem. **Filip chce zniszczyć pana Kleksa i jego Akademię, dlatego doprowadza do przyjęcia Alojzego.**

Alojzy Kukuryk – jest młodszym bratem Anatola i lalką stworzoną przez Filipa. Został ożywiony przez pana Kleksa, ale w jego mechanizm został wpisany przykry charakter i nie udało się tego zmienić. **Jest złośliwy, nieprzyjemny, dokucza kolegom, nie słucha poleceń pana Kleksa, wszystko niszczy i nie bierze udziału w życiu akademii.** Po tym, jak celowo zniszczył sekrety pana Kleksa, został rozmontowany i schowany do wielkiej walizki.

Pewniak
na teście

Paj Chi Wo – chiński uczonec i lekarz. Wyleczył Mateusza – księcia i подарował mu cudowną czapkę bogdychanów. **Przekazał całą swoją wiedzę panu Kleksowi.**

Anatol Kukuryk – prawdziwy chłopiec i syn Filipa. Pojawił się pewnej nocy w Akademii wraz ze swoim bratem Alojzym. Jest miłym i grzecznym chłopcem, ale nie potrafi powstrzymać Alojzego.

Inżynier Bogumil Kopeć – wysoki, chudy mężczyzna z kozią bródką i rozwianymi włosami. Dyrektor fabryki dziur i dziurek, który w wolnych chwilach występuje w cyrku jako linoskoczek. Oprowadził chłopców po fabryce, jest



łamanie ich może mieć tragiczne konsekwencje. Jedna ucieczka Mateusza, by pojeździć konno, doprowadziła do zniszczenia całego kraju i omal nie sprowadziła na niego śmierci. Również popisywanie się odwagą nie prowadzi do niczego dobrego - gdyby księżę nie zaatakował króla wilków, cała historia może potoczyłaby się zupełnie inaczej.

PROBLEMATYKA

Akademia Pana Kleksa to niezwykła opowieść, w której **realistyczne wydarzenia i bohaterowie występują obok bajkowych postaci**. Najważniejszą osobą jest tytułowy pan Kleks – założyciel Akademii. Jest to osobliwa, wyjątkowa i tajemnicza postać. Chłopcy snują różne domysły, a Adaś podejrzewa, że może powstał z rozgniecionego kleksa i dlatego tak się nazywa. Wszystko jest możliwe i prawdopodobne, jak potwierdza Mateusz.

KIM NAPRAWDĘ JEST AMBROŻY KLEKS?

Jego uczniowie uznali, że **posiada wiedzę godną czarodzieja**. Zmienia się z łatwością dzięki powiększającej pompce i może zawsze z całą dokładnością określić, co, kto, o której godzinie myślał. Chłopcy przekonują się też, że potrafi usiąść na krześle, którego nie ma, albo przechowywać płomyki świec w kieszonce od kamizelki i przygotowywać smaczne potrawy z kolorowych szkiełek. Zachwyceni **uważają, że potrafi wszystko**, nazywają go czarodziejem, ale **on uparcie zaprzecza temu** i twierdzi, że nie jest czarownikiem ani sztukmistrzem. Mówi chłopcom: „Takiemu, co tak myśli, powiedzcie, że jest głupi” i **wyjaśnia, że po prostu lubi robić wynalazki i zna się trochę na bajkach**. Czy tylko trochę? Pan Kleks jest **doskonale znany w świecie baśni**, a ich bohaterowie to jego dobrzy znajomi. Często wysyła swoich uczniów do różnych baśniowych światów, pomaga odnaleźć zagubione postacie. Posiada swoje bajki i **potrafi ciekawie opowiadać**. Historię o tym, co jego oko zobaczyło na księżycu, rozpoczyna typowym dla baśni początkiem: „Daleko, daleko, za borem, za rzeką...”. Pan Kleks **jest świetnym znawcą bajek**.

Wygląd pana Kleksa jest równie niezwykły i czarodziejski jak jego zachowanie. Trudno ocenić jego wiek, wzrost. Nie wiadomo też, czy jest gruby, czy chudy. Może chodzić i płynąć w powietrzu. Wszystko jest tajemnicze i **ulega ciągłym zmianom**. Jego spodnie, kamizelka i surdut posiadają trudną do określenia liczbę magicznych kieszeni mogących pomieścić niezliczoną ilość różnych przedmiotów. Pan Kleks jest **bajecznie kolorowy**, po prostu fantastyczny.

Chłopcy **cały dzień są zajęci**, wykonują takie **prace, jakich w swoich domach być może nie chcieliby się podjąć**. Ścierają łóżka, sprzątają całą szkołę, zmywają naczynia, dbają o ogród. Tutaj **nikt za nich niczego nie robi**, w szkole są tylko oni, pan Kleks i Mateusz szpak. Taki rozkład dnia zupełnie ich nie przeraża, nie słychać narzekań. Już od momentu przebudzenia z wielką ciekawością wyczekują, co też ich profesor wymyśli, gdyż uwielbiają zagadki i niespodzianki, które pojawiają się każdego dnia w czasie **lekcji, wykładów, ćwiczeń**.

Ta **bajkowa rzeczywistość szkolna różni się od naszej, ale można dostrzec w niej i podobieństwa**. Chłopcy bardzo dobrze czują się w bajkowej Akademii, a zasady rządzące w niej są ogólnie znane. Tak jak w każdej szkole **jest system nagród i kar**, chociaż nietypowy. Nie ma ocen za zachowanie, wpisów do dzienniczka, nie ma szóstek. Są za to **piegi w nagrodę i krawat w grochy za karę**. Uczniowie rywalizują i liczą, kto zdobył najwięcej piegów. Pan Kleks nigdy się nie gniewa i nie podnosi głosu. Jego łagodność i dobroć sprawiają, że w Akademii chłopcy bardzo dobrze się czują i mają do swojego profesora wielkie zaufanie.

OPOWIEŚĆ PEŁNA TAJEMNIC I ZAGADEK

Czy Adaś był w Akademii? Czy to był jego sen, a może taka szkoła powstała tylko w jego wyobraźni? Już samo otoczenie Akademii jest **fantastyczne**. Olbrzymi park z niezwykłym murem i trudnymi do policzenia furtkami, przez które można przejść do znanych bajek, sprawiają, że jest to wyjątkowe miejsce. **Nic tu nie jest pewne**, wszystko się zmienia. Sam pan Kleks jest niesamowitą osobą i tworzy tajemniczy nastrój. Chłopcy nazywają go czarodziejem. Nie wiadomo, ile ma lat, czy jest chudy, czy gruby. Ma swoje pokoje, niedostępne dla uczniów, nie pozwala nikomu wchodzić do kuchni, jego kieszenie są trudne do policzenia i mieszczą niezliczoną ilość przedmiotów. Potrafi się powiększać i pomniejszać i wysyła swoje oko na księżyc. Ale **uczniowie kochają zagadki**, a one są specjalnie dla nich przeznaczone. Pan Kleks stopniowo odkrywa je przed nimi. Każda **wyprawa do bajek dostarcza** nie tylko **nowych przeżyć**, za każdym razem **uczą się** czegoś innego. Adaś po rozmowie z panem Andersenem dowiaduje się, że w bajkach wszystko jest na niby, a wizyta w psim rajku uczy go, że psy też czują i należy im okazywać przyjaźń i miłość.

BAJKA KOŃCZY SIĘ

Zło nie zostaje pokonane przez dobro, jak uczą baśnie. **Historia o panu Kleksie nie jest jednak zwykłą bajką**. Pan Kleks i jego uczniowie zostają **pokonani przez bezmyślną lalkę** stworzoną przez mściwego Filipa, który chce

AKADEMIA PANA KLEKSA

Rozdział pierwszy. Ta oraz inne bajki	5
Rozdział drugi. Niezwykła opowieść Mateusza	12
Rozdział trzeci. Osobliwości pana Kleksa	21
Rozdział czwarty. Nauka w Akademii	30
Rozdział piąty. Kuchnia pana Kleksa	39
Rozdział szósty. Moja wielka przygoda	47
Rozdział siódmy. Fabryka dziur i dziurek	56
Rozdział ósmy. Sen o siedmiu szklankach	64
Rozdział dziewiąty. Anatol i Alojzy	75
Rozdział dziesiąty. Historia o księżycowych ludziach	83
Rozdział jedenasty. Sekrety pana Kleksa	92
Rozdział dwunasty. Pożegnanie z bajką	100

KRÓTKIE OPRACOWANIE

Krótko o utworze	103
Krótkie streszczenie	103
Motywy	105

PEŁNE OPRACOWANIE

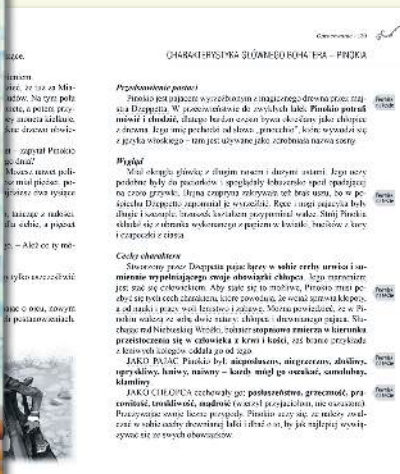
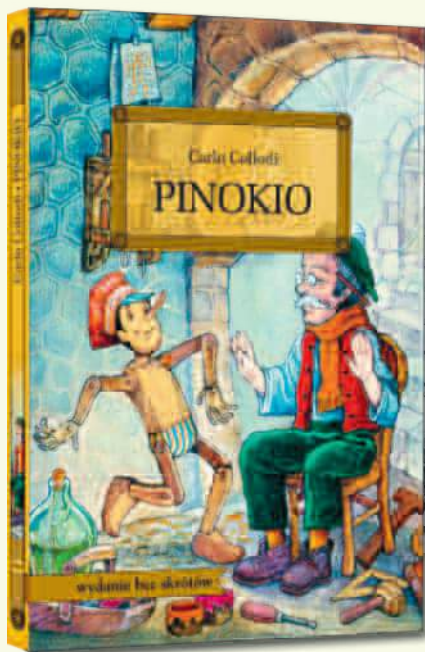
Biografia Jana Brzechwy	108
Wyjaśnienie tytułu utworu	109
Czas i miejsce akcji	109
Bohaterowie.	109
Plan wydarzeń	111
Streszczenie szczegółowe	112



Charakterystyka głównych bohaterów	122
Ambroży Kleks	122
Adaś Niezgódka	123
Mateusz	124
Problematyka	125
Kim naprawdę jest Ambroży Kleks?	125
Niecodzienna Akademia i jej uczniowie	126
Czy w tej szkole jest łatwo i wszystko przychodzi bez trudu?	127
Opowieść pełna tajemnic i zagadek	128
Bajka kończy się	128
Gatunek i budowa utworu	129
Indeks komentarzy	130



Lektury z opracowaniem – w twardych oprawkach!



opracowania
polecane przez
nauczycieli

wiadomości
potrzebne na lekcjach
i sprawdzianach

szeroki wybór lektur
dla szkoły podstawowej
i liceum



**AKADEMIA PANA
KLEKSA**
Jan Brzechwa



**PRZYGIODY TOMKA
SAWYERA**
Mark Twain



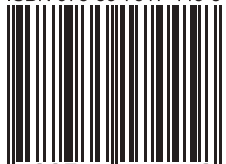
**PAJĄCZEK NA
ROWERZE**
Ewa Nowak



**TAJEMNICZY
OGRÓD**
Frances E. Hodgson
Burnett



ISBN 978-83-7517-445-8



9 788375 174458 >